

PROTOKÓŁ NR XVII/2016

z sesji Rady Miasta Świdwin z dnia 27 kwietnia 2016 r.

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji:
3. Interpelacje i zapytania radnych.
4. „Czas dla samorządu.”
5. Stan ochrony zdrowia w mieście Świdwin.
6. Sprawozdanie z realizacji programu współpracy miasta z organizacjami pozarządowymi .
7. Podjęcie uchwał:
 - uchwała Nr XVII/138/16 w sprawie przeznaczenia do zbycia działki gruntu w Świdwinie przy ulicy Batalionów Chłopskich
 - uchwała Nr XVII/139/16 w sprawie zmian budżetu miasta na 2016 rok
8. Wolne wnioski i zapytania.
9. Odpowiedzi na wnioski, interpelacje i zapytania.
10. Zamknięcie sesji.

Ad. 1

Sesję Rady Miasta o godz. 11:00 otworzył Przewodniczący H. Klaman. Przewodniczący powitał radnych, gości R. Kozubka Naczelnika Wydziału Społeczno-Oświatowego Starostwa Powiatowego, doktora M. Tabiszewskiego, Komendanta Powiatowego Policji R. Rzeźnika, dyrektorów, prezesów jednostek samorządowych, Pana Burmistrza, Panią Burmistrz, Pana Skarbnika, Pana Sekretarza, kierowników wydziałów, przewodniczących zarządów osiedli, przedstawicieli Młodzieżowej Rady Miasta, Marcela Zycha Przewodniczącego MRM, Alicję Majchrzak Wiceprzewodniczącą MRM i Katarzynę Kopaczewską radną MRM.

Przewodniczący poinformował, że zgodnie z listą obecności obecnych jest 14 radnych, nieobecny radny Z. Dostatni (nieobecność usprawiedliwiona).

Przewodniczący zapytał czy do dostarczonego radnym porządku sesji są uwagi?

Radni uwag nie przedstawili.

Przewodniczący poinformował, że przebieg sesji będzie zgodny z przesłanym porządkiem obrad.

Ad. 2

Przewodniczący poinformował, że 20 kwietnia do przewodniczącego wpłynęły uwagi radnego M. Tarki do projektu protokołu z poprzedniej sesji Rady Miasta nr XVI z 30 marca 2016 roku. Pierwsza: brak wypowiedzi Burmistrza miasta Świdwin dotyczącej ulicy Wiejskiej i ulic bocznych w odniesieniu do wniesionej przeze mnie interpelacji z dnia 22 marca 2016 roku.

Druga uwaga: brak załącznika z wykładnią prawną odczytaną przez Przewodniczącego Rady Miasta Świdwin dotyczącej wniesionej przez mnie interpelacji z dnia 22 marca 2016 roku. W związku z tym mam pytanie do pana Burmistrza, czy wypowiadał się pan na temat wymienionej przez pana radnego interpelacji?

Pan J. Owsiak Burmistrz Miasta odpowiedział: nie, nie wypowiadałem się.

Przewodniczący powiedział: czy ktoś z radnych, obecnych w tym czasie na sesji słyszał wypowiedź pana Burmistrza na ten temat?

Nikt z radnych nie zabrał głosu.

Przewodniczący powiedział: w odniesieniu do drugiego pytania, brak załącznika z wykładnią prawną, informuje państwa, że nie brakuje żadnego załącznika, bo treść zawarta jest w projekcie protokołu na stronie 2 i 3 z sesji, o czym informowałem radnego w piśmie z dnia 8 kwietnia. Natomiast, to, co być może pan radny chciałby widzieć jako wykładnię prawną, to jest moja notatka, którą odczytywałem na tamtej sesji, którą przekazałem następnie pani inspektor Tyszczyk do protokołu, wynikająca z analizy treści naszego statutu. Mogłem po prostu powiedzieć, nie ma pytań w związku z tym nie jest to ani pytanie ani interpelacja, ale odniosłem się szerzej. Czy ktoś jeszcze ma jakieś uwagi do protokołu z poprzedniej sesji? Nie ma.

Radny M. Tarka powiedział: co do pierwszej uwagi, gdzie pan Burmistrz wypowiada się na temat ulicy Wiejskiej i bocznych w odniesieniu do mojej interpelacji, to taka wypowiedź jest zarejestrowana na filmie, ja ją zamieszcze na moim blogu. Natomiast jeżeli chodzi o tę drugą sprawę, to wszystkie odczytywane dokumenty zamieszczane są w formie załącznika do protokołu. Ja dziękuję panie przewodniczący, że w dniu dzisiejszym dowiedziałem się, co pan w ogóle czyta. I na drugi raz, wyraźnie pan coś odczytuje i to powinno się znaleźć jako załącznik.

Przewodniczący powiedział: nie musi, bo jest to w protokóle. Tak jak każda wypowiedź każdego

musiała by być na piśmie i załączana. Nie podzielam pańskiej opinii. Przechodzimy do głosowania: kto z radnych jest za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji?

Wynik głosowania: za -12 głosów, przeciw – 1 głos, wstrzymał się – 1głosów.

Radny J. Kowalczyk powiedział: byłem nieobecny na sesji, stąd mój wstrzymują głos.

Przewodniczący powiedział: słuszna uwaga, stąd zadałem wyraźne pytanie, kto z radnych obecnych w tej części sesji. Tak dokładnie zapytałem.

Ad. 3

Radni zapytań i interpelacji nie przedstawili.

Przewodniczący powiedział: informuję, że pan radny Tarka uzupełnił interpelację o pytania zawarte w tej interpelacji, której nie nadałem biegu, ponieważ nie zawierała pytań. W dniu 1 kwietnia, a do przewodniczącego wpłynęła 5 kwietnia i w tym samym dniu przekazałem ją z tymi właśnie pytaniami do pana Burmistrza. Wpłynęło zapytanie pana radnego Tarki w sprawie nagrody pieniężnej dla pana dyrektora Kurka, skierowane do Burmistrza w dniu 12 kwietnia i wpłynęło zapytanie pana Tarki w sprawie konkursu na kierownika MOPS w Świdwinie. Do przewodniczącego wpłynęło 13 kwietnia, chociaż kierowane było do pana Burmistrza, ale jest w obu tych pytaniach napisane „za pośrednictwem Przewodniczącego”, nad czym najętsze głowy prawne się głowią, co to znaczy za przewodnictwem, ale stwierdzam, że do mnie wpłynęły.

Przewodniczący zapytał czy są jeszcze jakieś inne interpelacje czy zapytania?

Radny M. Tarka powiedział: panie przewodniczący, jak już mamy w szczegóły wchodzić, to co znaczy „na ręce przewodniczącego”?

Przewodniczący powiedział: to już teraz wiem i wszyscy dookoła wiedzą co to znaczy.

Ad. 4

Pani L. Dziewiatowska Przewodnicząca Zarządu Osiedla nr 4 powiedziała: chciałabym nawiązać do tego, co było podczas połączonych komisji ostatnio. Pojawiła się grupa inicjatywna proponująca taką akcję 720 drzew na 720-lecie Świdwina. W związku z tym mam taką propozycję, jak jest w Trójmieście, żeby rodzice nowo narodzonych dzieci posadzili drzewka. Można by to było zrobić na

pasie zieleni nad Regą i nazwać „Alejką 720-lecia”.

Pan J. Łosowski Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 3 podziękował za wysłuchane żale i zrobienie pięknych dróg pani Burmistrz i panu Burmistrzowi.

Przewodniczący poprosił jeszcze o zrobienie ulicy Wczasowej.

Pan M. Dereń Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 7 powiedział: zainteresowani mieszkańcy chcieliby się dowiedzieć, czy wypracowano już jakieś decyzje na temat braku miejsc w przedszkolach na nowy rok szkolny 2016/2017?

Pan W. Wyganowski Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 2 powiedział: firma, która przebudowuje ulicę Różaną, korzysta z terenu na parkingu przy ulicy Cmentarnej, gdzie składowe ziemię, piasek i gruz. Ten gruz moim zdaniem zagraża bawiącym się tam dzieciom, które nie powinny tam przebywać, ale są tam. Przewodniczący poprosił o interwencje w tej sprawie.

I drugi temat: chciałbym zapytać jak u nas w samorządzie funkcjonuje program 500+, czy nie ma u nas jakiś kontrowersji?

Ad. 5

Pan R. Kozubek powiedział między innymi: zacznę od ratownictwa medycznego. Powiat świdwiński jest częścią działania ratownictwa medycznego w województwie zachodniopomorskim na podstawie stosownego planu wojewody zachodniopomorskiego. Rejon zabezpieczony jest przez dwa zespoły ratownictwa medycznego, specjalistyczny, stacjonujący w Świdwinie przy ulicy Drawskiej, jest to zespół z lekarzem. I zespół podstawowy, bez lekarza, personel stanowią ratownicy medyczni, który stacjonuje w Połczynie-Zdroju. Dyspozytornia obsługująca powiat świdwiński jest w Kołobrzegu.

Zespół specjalistyczny obsługuje miasto Świdwin, gminę wiejską Świdwin, Sławoborze, Brzeżno i Rąbino, a zespół podstawowy, obsługuje gminę Połczyn-Zdrój, miasto i teren wiejski i pozostałe gminy z wyjątkiem miasta Świdwin. Zespoły ratownictwa medycznego działają w symbiozie. Czas dojazdu zespołu na naszym terenie to jest 15 minut.

Druga kwestia ochrona zdrowia, lecznictwo szpitalne. Działalnością szpitala zajmują się od 2006 roku i obejmując to zadanie, powiem jaki był stan. Odchodzący personel lekarski, zaniepokojony średni personel medyczny, stan zatrudnienia 257 osób, przestarzały sprzęt, budowla z 1865 roku w Połczynie-Zdroju, cieknący dach, przesiąknięte fundamenty i brak zaufania

mieszkańców. Dzisiaj już jesteśmy w innym miejscu.

Wynik finansowy szpitala corocznie zamykał się stratą, a dług szpitala w 2009 roku urósł do blisko 5,5 miliona złotych. Po konsultacjach z radami gmin naszego powiatu, po analizie różnych wariantów samorząd powiatu zdecydował żeby przeciąć tą nienormalną sytuację, postanowił zlikwidować starą, przestarzałą i niewydolną formułę samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowia dla którego powiat był organem założycielskim, postanowił przejąć blisko 5 milionów długu i od 1 maja 2010 roku wydzierżawił nieruchomości szpitala dla podmiotu spółki akcyjnej Szpitale Polskie z siedzibą w Katowicach, która na mocy umowy podpisanej z NFZ na własny rachunek zaczęła działalność i prowadziła ją przez ponad 4 lata, do 30 września 2014 roku. Był to czas trudnej współpracy, ale i też wprowadzanych zmian. Spółka racjonalizowała zatrudnienie, w 2013 stan personelu był na poziomie około 200 pracowników. Wspólnymi działaniami samorządu i spółki udało się, żeby personel lekarski był w wymaganym zakresie i razem staraliśmy się polepszyć jakość usług, między innymi inwestując w telemedycynę. Okazało się jednak, że Szpitale Polskie w tej formule, czterech podstawowych oddziałów, przychodni i objętych umową inwestycji nie są w stanie przeprowadzić. W związku z tym porozumieliśmy się, inwestycje pozostały w szpitalu i zakończyliśmy współpracę.

Od 1 października 2014 roku nowym operatorem szpitala, również na tych samych zasadach, czyli jako podmiot prawa handlowego spółka z o. o. objął działalność Przyjazny szpital w Połczynie-Zdroju, którego wiceprezesem jest doktor nauk medycznych, specjalista ortopedii i traumatologii pan Michał Tabiszewski. Zarówno w panu doktorze jak i pani M. Lusce pokładamy dużą i rzetelną nadzieję, że będą coraz lepiej spełniać wymagania, które we współpracy z nami przyjęli. Spółka od 2014 roku zainwestowała zarówno w dostosowanie szpitala do wymogów ministra zdrowia, bo takie przepisy obowiązują jak również przygotowuje się do dalszych działań. Utrzymujemy działalność czterech podstawowych oddziałów internistycznego, ginekologiczno-położniczego, chirurgicznego i pediatrycznego oraz z dużym sukcesem wprowadzając nowe urządzenia został utworzony odrębny oddział noworodkowy. To jest wynik dużego starania, bo żeby uzyskać kontrakt na oddzielny oddział trzeba spełnić szereg wymogów.

Chciałbym podkreślić, że od 2006 roku przeszliśmy dużą i trudną drogę, ale było warto podejmować trudne kierunkowe, przekształceniowe decyzje. Wiemy, że nie uniknęliśmy napięć ale dzisiaj to już nie jest ten sam szpital, to już jest znacznie nowocześniejsza jednostka, czego jeszcze nie widać po samym obiekcie ale on jest wewnątrz z informatyzowany, działa telemedycyna. Przyjazny szpital zatrudnia 47 wysokiej klasy specjalistów lekarzy i dochodzą sygnały, że szpital odzyskuje zaufanie pacjentów. My wspieramy operatora w tej codziennej działalności, a umową która nas łączy jest konkretny plan inwestycyjny.

Pan M. Tabiszewski powiedział między innymi: jako nowy operator dzierżawę mamy podpisaną na 30 lat. Przez te 1,5 roku rzeczywiście dużo się zmieniło pod względem organizacyjnym. W tej chwili pracowników, którzy są dużym obciążeniem finansowym, a niestety niezbyt wysoko jakościowym mamy 167 osób, to stopniowo się zmniejsza, bo wolimy inwestować nie w nadmiar pracowników a w sprzęt, wyposażenie, diagnostykę, leczenie chorych. Dużym problemem który istnieje już i pewnie będzie się nasilał z biegiem lat, to będzie problem średniego personelu medycznego czyli pielęgniarek. Nasze panie od wielu lat pracujące w szpitalu i to jest doświadczony personel, ale to jest lat 50 i więcej.

My zastaliśmy szpital w październiku 2014 niestety w niezbyt dobrym stanie technicznym i aparatury medycznej. Na przykład nie funkcjonowała od wielu miesięcy pracownia endoskopii. Szpitale polskie, które wcześniej przez 4 lata działały w tym szpitalu, przykro mi to mówić ale ich działalność wyglądała jakby prowadziła do autodestrukcji. Były zamykane pracownie, zamknięta sterylizacja, mnóstwo rzeczy nie działających gdzie strategia poprzedniego operatora polegała na tym żeby zrobić szpital w Połczynie zupełnie zmarginalizowany, do pomocy paliatywnej a wszystkie sprawy zabiegowo-operacyjne pewnie zamierzano przenieść do Drawski. Reanimacja tego wszystkiego po wielomiesięcznym niedziałaniu to są remonty, sprzęt, kontrole sanepidu, tak jakby zaczynać od zera. Ale działamy i rzeczywiście cieszy nas dobra opinia i dobra współpraca ze starostwem, cieszymy się, że coraz więcej pacjentów do nas trafia. Jesteśmy na ostatnim etapie zgód i pozwoleń, startujemy z budową nowego bloku operacyjnego w części, gdzie kiedyś Szpitale polskie chciały zrobić izbę przyjęć i najprawdopodobniej w maju, a najpóźniej w czerwcu przystępujemy do budowy nowego bloku operacyjnego z dwoma salami operacyjnymi. Jest to rzecz droga, ale jedyna żeby uzyskać kontrakt z NFZ. Jeżeli w szpitalu nie pokażemy, że możemy rozszerzyć naszą działalność to nie uzyskując większego kontraktu, zaczniemy dreptać w miejscu. Z powodu mojej profesji chcę otworzyć mały oddział urazowo-ortopedyczny w Połczynie, który załatwi podstawową urazówkę i planowe zabiegi endoprotezoplastyki, które są bardzo potrzebne. Od czerwca w przychodni przy Drawskiej chcemy otworzyć kilka poradni, chirurgiczną, neurologiczną, urologiczną, ginekologiczną, chirurgii urazowo-ortopedycznej, poradnię zdrowia psychicznego, chcemy utrzymać medycynę pracy. W kontraktach które już posiadamy, czyli AOS to jest specjalistyczna opieka medyczna, część tego kontraktu, który realizujemy w dość kiepskich warunkach w Połczynie, w ramach tego kontraktu otworzymy drugie miejsce w Świdwinie i ten kontrakt, który już mamy zapewni, że te poradnie będą mogły funkcjonować. W Połczynie też będzie nowy kompleks poradniowy. Rozwijamy te poradnie. Natomiast jeśli chodzi o szpital, to pierwszy będzie oddział urazowo-ortopedyczny, warunkiem jest skończenie bloku operacyjnego, a

wtedy będzie możliwość dokontraktowania do istniejącego kontraktu chirurgicznego żeby był pododdział urologii i być może chirurgii naczyniowej, czyli te specjalności zabiegowe, które będą mogły uzyskać kontrakt w NFZ a będzie możliwość ich realizacji z powodu tego nowego bloku operacyjnego. I tak to zamierzamy robić od teraz przez najbliższe 30 lat.

Przewodniczący zapytał czy radni mają jakieś pytania?

Radny M. Żolnierek zapytał kiedy będą otworzone poradnie w Świdwinie?

Pan M. Tabiszewski odpowiedział, że w czerwcu, tego roku. Myśmymy już tam skończyli remont. Tam jest jeszcze problem sanepidowski, takich kilka „bzdurek” do dokończenia mamy, natomiast mamy personel, mamy chętnych lekarzy, mamy już kontrakt w ramach polczyńskiego, z którego będzie można korzystać i chcemy od czerwca żeby to już działało. Będzie też poradnia ginekologiczno-położnicza w Świdwinie, bo chcemy się pochwalić, że poprawiając warunki, robiąc remont na sali cięć i generalnie na ginekologii i położnictwie mamy coraz więcej pacjentek, coraz więcej dzieci się rodzi.

Radny M. Żolnierek zapytał kiedy skróci się kolejka chorych na biodra do lekarza w Świdwinie?

Pan M. Tabiszewski odpowiedział: pan mówi o endoprotezoplastyce stawów biodrowych. W Świdwinie tego robić nie będziemy, bo tego w poradni nie da się zrobić, natomiast jeżeli NFZ zakontraktuje nawet w niewielkiej ilości oddział urazowo-ortopedyczny to nowy blok operacyjny z dwoma salami będzie umożliwił realizowanie endoprotezoplastyk.

Radny J. Konat zapytał: tomografia komputerowa świadczy usługi na rzecz szpitala, ale czy też poza dla pacjentów potrzebujących skorzystania z tego świadczenia? Jeżeli tak to ile to kosztuje? I pytanie do pana naczelnika: czy spółka katowicka rozwiązała umowę za porozumieniem stron?

Pan M. Tabiszewski odpowiedział: jeżeli chodzi o tomografię komputerową to jestem zdziwiony pytaniem, bo nie ma u nas komercyjnego odpłatnego robienia tomografii i nie ma jakiś odległych kolejek. Tomografia komputerowa jest robiona zarówno dla pacjentów leżących w szpitalu, ale znakomita większość jest robiona dla pacjentów nie ambulatoryjnych, nie leżących w szpitalu. Mamy kontrakt na tego typu badania, mamy możliwości i personel i my je robimy, o czym lekarze wiedzą i to, że trzeba ileś tam czekać albo ileś tam płacić jest w przypadku polczyńskim

nieporozumieniem. Nie ma zwariowanych kolejek i nie ma płatności za tomografię.

Pan R. Kozubek odpowiedział na drugą część pytania: Strony, Szpitale Polskie spółka w Katowicach i Powiat Świdwiński porozumiały się co do rozwiązania umowy i zakończenia współpracy.

Radny K. Kajder zapytał: spółka Przyjazny Szpital, która powstała na potrzeby szpitala w Połczynie, czy ma jakieś większe doświadczenie w prowadzeniu tego typu działalności?

Pan M. Tabiszewski odpowiedział: spółka nasza Przyjazny Szpital w Połczynie -Zdroju powstała dosłownie miesiąc, półtora miesiąca przed ogłoszeniem przetargu przez starostwo. Wcześniej szpitali my jako spółka nie prowadziliśmy, każdy z nas, czyli dwóch wspólników ma doświadczenie składające się jakby na całość. Ja od początku byłem od spraw medycznych, w swojej branży mogę pochwalić się sukcesami i doświadczeniem. Pani prezes naszej spółki, pani mgr M. Luska od 16 lat jest też prezesem Patronki w Szczecinku, czyli firmą zajmującą się leczeniem uzależnień, leczeniem alkoholików, wyżywieniem pozajelitowym i dojelitowym, i opieką paliatywną osób starszych. Także ta pani ma ogromne doświadczenie jeżeli chodzi o organizacje służby zdrowia, o kontrakty z NFZ, bardziej takie administracyjne. Doświadczenia w prowadzeniu szpitali wcześniej nie mieliśmy, ale my jesteśmy stąd i właściwie codziennie jesteśmy w szpitalu i to spowodowało, że nam zaufano.

Radny D. Kołakowski powiedział: od października 2014 roku szpital prowadzony jest przez spółkę. Jak wygląda na dzień dzisiejszy zadłużenie szpitala?

Pan M. Tabiszewski odpowiedział: nie mamy żadnego zadłużenia. Mało tego, od półtora roku robiąc te inwestycje jesteśmy na plusie. Oczywiście to są te środki z zewnątrz i nasze spółkowe, ale nie mamy żadnych długów i nikomu z niczym nie zalegamy i od półtora roku nie było ani dnia poślizgu z wypłatami.

Radny P. Szyposzyński powiedział, że chciałby zapewnić radnych i wszystkich mieszkańców, że pan doktor jest taką osobą, znam go osobiście, pracując jeszcze w transporcie sanitarnym wielokrotnie miałem z nim do czynienia i w Drawsku i w Połczynie. Powiem państwu, że jeżdżąc z pacjentami przed październikiem 2014 roku do Połczyna wielokrotnie byliśmy odsyłani, pacjenci nie byli przyjmowani, niektórzy nie chcieli nawet tam jechać, bali się, w poradniach często lekarzy

nie było o wyznaczonej godzinie. Od października 2014 roku, pan doktor jest prezesem tej spółki, sytuacja uległa w moich oczach maksymalnej poprawie. Nie pamiętam sytuacji aby jakiś pacjent od października 2014 do listopada 2015 roku nie był przyjęty przywieziony karetką transportową. Nie pamiętam sytuacji aby pacjenci narzekali na poradnię ortopedyczną. Mogę państwu powiedzieć o takiej sytuacji, która miała miejsce wielokrotnie, może pan doktor nie pamięta ale wielokrotnie spóźnialiśmy się z pacjentami, przychodziłem do pana doktora do gabinetu po godzinach pracy, pan doktor zakładał fartuch bez słowa narzekania i pacjentów przyjmował. Za co bardzo dziękuję dzisiaj. Każdemu szpitalowi życzę takiego gospodarza jakim jest pan doktor.

Pani L. Dziwiatowska powiedziała: ponieważ wczoraj miałam okazję niestety być w szpitalu i musiałam zaparkować i proszę w imieniu pacjentów żeby to błoto wybrukować.

Pan Burmistrz J. Owsiak powiedział: chciałbym państwu powiedzieć, że 10 lat czekaliśmy na to żeby powiało optymizmem. Przypominam sobie, że 10 lat temu dokładnie w tej sali, kiedy zarząd powiatu stojąc przed trudnym zadaniem przeorganizowania szpitala powiatowego, niezwykle istotnego dla mieszkańców powiatu, oczekiwał opinii samorządów i przypominam sobie, że było sporo wątpliwości, bo nikt nie wiedział co to, te „Szpitale Polskie”, bez doświadczenia. Natomiast większość mieszkańców naszego powiatu znała sytuację naszego szpitala, w związku z tym ta wielka niewiadoma. Oczywiście nie ma takich cudów żeby w krótkim czasie można było zrobić wszystko, to są ogromne pieniądze, zmiany organizacyjne. Oczywiście trochę musi martwić ton wypowiedzi pana starosty i pana doktora, kiedy zwalnia się ludzi ale to dzisiaj jest w związku z nowymi technologiami wymaganymi w leczeniu nowoczesnym też potrzebne, niezbędne. Mam nadzieję że z jak najmniejszym uszczerbkiem dla życia tych rodzin, ale niezbędne i konieczne o czym dziś też pan doktor mówił. I wydaje mi się, że ponieważ miasto Świdwin i mieszkańcy powiatu oczekują tego nowego szpitala, to nam pozostaje chyba tylko kibicować aby szpital, nadzieje i też plany inwestycyjne przyniosły efekty jak najszybciej. Ja osobiście kibicuję i chyba wszyscy tutaj obecni aby ten szpital był przyjazny dla mieszkańców Świdwina. Dziękuję panie doktorze, panie starosto.

Pan R. Kozubek dodał: obserwujemy sytuację w naszym powiecie, w różnych dziedzinach życia gospodarczego i społecznego, również jak jest u sąsiadów. To co było bardzo trudne w utrzymaniu i polepszeniu jakości pracy szpitala, który ma przede wszystkim służyć ochronie zdrowia i opieki nad pacjentami, udało nam się to połączyć z uniknięciem jakiś strukturalnych zwolnień personelu. Te odejścia to była racjonalizacja i takie naturalne związane z przekwalifikowaniem czy odejściem

na emeryturę, czy wolą wyboru innego miejsca pracy, a zatem uniknęliśmy zwolnień strukturalnych.

A co do otoczenia szpitala to oczywiście robimy to razem, ale gospodarka całym mieniem zarówno w zakresie medycyny jak i mienia infrastrukturalnego jest po stronie Przyjaznego Szpitala.

Przewodniczący Rady podziękował panu M. Tabiszewskiemu i panu R. Kozubkowi, którzy opuścili salę obrad.

Pan B. Wachowiak kierownik Wydz. Oświaty przedstawił informację na temat stanu ochrony zdrowia w mieście Świdwin (załącznik nr 1 do protokołu).

Radny M. Choroba powiedział: takie uzupełnienie, na terenie miasta działają jeszcze dwie położne z wykształceniem licencyjnym E. Dostatnia i G. Choroba. Prowadzą również na terenie całego powiatu swoją działalność w tym zakresie.

Przewodniczący Rady powiedział: miesiąc temu pisemne zaproszenie do NFZ do Szczecina, czterokrotne rozmowy telefoniczne moje i tak podziękowanie dla pana B. Wachowiaka, który ten materiał przygotował, ale przecież nigdy nie jest tak, żeby nie można uzupełnić.

Pan B. Wachowiak powiedział: tytułem uzupełnienia tego, co pan Przewodniczący wspomniał, oczywiście, że jakiś czas temu na komisję merytoryczną takie stosowne zaproszenia również zostały wysłane, natomiast odzew był żaden, stąd też z konieczności chciałem państwu przybliżyć problematykę świadczeń bazując na stronie internetowej NFZ. Ja sam kilka błędów znalazłem na tej stronie i je poprawiłem, natomiast być może nie wszystko zostało tam ujęte, stąd też pominąłem te dwa podmioty.

Radny J. Konat zapytał czy oprócz gabinetu pani Kołosowskiej, są inne, które świadczą usługi w ramach NFZ?

Pan B. Wachowiak odpowiedział: trzy podmioty, na ulicy Miłej 4, na Drawskiej i Wojskowa Przychodnia Specjalistyczna przy Gagarina.

Pan M. Dereń zapytał ile jest karettek w służbie medycznej?

Pan Przewodniczący odpowiedział: ratownictwo medyczne to jest działalność państwa. I ani powiat ani sejmik, ani nasz samorząd nie ma na to wpływu.

Pan R. Rzeźnik Komendant Powiatowy Policji dodał: składając informację o stanie bezpieczeństwa Komendant Powiatowy Straży Pożarnej informował na sesji rady powiatu i rady gminy, że oni również wykonują czynności ratownicze i takich przypadków było kilka w naszym powiecie, gdzie strażacy w momencie kiedy nie było jednostek ratownictwa medycznego udzielali pierwszej pomocy. Mają wyszkolonych ratowników i są również w dyspozycji WCPR (wojewódzkiego centrum powiadamiania). Czyli straż pożarna również wchodzi w system ratownictwa medycznego.

Pani U. Cieślińska Wiceburmistrz Miasta powiedziała: fundacja koszalińska istniejąca na rynku już od 9 lat, zorganizowała akcję charytatywną pn. Kilometry dobra. Celem akcji jest zebranie jak największej ilości środków pieniężnych z przeznaczeniem na rehabilitację osób niepełnosprawnych ruchowo. Zebrane pieniądze zostają w mieście z przeznaczeniem na potrzeby niepełnosprawnych ruchowo z naszego miasta. Fundacja zwróciła się do miasta z wnioskiem i Burmistrz Miasta objął honorowym patronatem tą akcję, której głównym patronem jest sieć sklepów Sano. W tym sklepie są już zbierane środki pieniężne. Pierwsze kroki w zakresie realizacji tego tematu zostały już poczynione. Fundacja 9 maja organizuje spotkanie z rehabilitantem w Środowiskowym Domu Samopomocy w godzinach od 9:00 do 15:00, natomiast wszystkie osoby niepełnosprawne ruchowo, mogą zgłaszać się od 4 do 6 maja od 10:00 do 11:00, na numer telefonu 399 501 803. Do akcji włączyły się wszystkie jednostki budżetowe, jednostki organizacyjne miasta, przedszkola, szkoły, Park Wodny Relax, MOPS i ŚDS, spółki komunalne, ŚOK. Z tego miejsca chciałam bardzo podziękować młodzieżowej radzie miasta, która natychmiast po mojej prośbie podjęła temat i już dokonywała zbiórki na pikniku w liceum.

W urzędzie również organizujemy taką zbiórkę, zwracam się również do państwa o wsparcie tej akcji.

Przewodniczący ogłosił przerwę do 12:35.

Po przerwie:

Ad. 6

Sprawozdanie z realizacji programu współpracy miasta z organizacjami pozarządowymi

przedstawił pan **B. Wachowiak** (załącznik nr 2 do protokołu).

Radny M. Tarka zapytał: na jakim etapie jest powołanie rady pożytku publicznego w Świdwinie?

Pan W. Grzesiak powiedział: kiedyś była taka rozmowa, że tworzy się fundusz obywatelski. Ta sprawa utknęła, spotkanie się odbyło i co dalej? Obywatele mogliby decydować o części wydatków z budżetu miasta na cel, który mieszkańcy sobie wybiorą sami. Nie to, że urząd to narzuci, tylko mieszkańcy sobie wybiorą. Co dalej z tą propozycją?

I współpraca z organizacjami pozarządowymi. Jest podpisana przez urząd miasta taka umowa z organizacjami o współpracy. Nic się nie dzieje. Był pierwszy festiwal organizacji pozarządowych, na komisji oświaty poruszałem tą sprawę, chodzi o drugi festiwal. My jako stowarzyszenia upieramy się żeby to zrobić. Prosimy o jakąś szczerą odpowiedź. I tak samo sprawa pożytku publicznego, też radnego popieram bo to też jest ważne. Robimy dużo dlatego miasta za darmo, z własnej woli, bez żadnych odpłatności i też chcemy w tym uczestniczyć.

Przewodniczący Rady powiedział: rozumiem panie Grzesiak, że ten fundusz obywatelski z przeznaczeniem na te organizacje pozarządowe czy w ogóle utworzenie jego?

Pan W. Grzesiak odpowiedział: utworzenie jego dla mieszkańców.

Przewodniczący powiedział: rozumiem. Na kolejny punkt bym to przeniósł. Pozwoli pan?

Pan W. Grzesiak odpowiedział, że nie ma problemu.

Pan B. Wachowiak powiedział: rzeczywiście, swego czasu pojawiła się inicjatywa powołania rady pożytku publicznego. Była to inicjatywa organizacji pozarządowych działających w obszarze miasta Świdwina. Na obecnym etapie został przygotowany projekt uchwały zmierzający do powołania tego ciała. W związku z tym, że konsultacje społeczne trwające dwa tygodnie zakończyły się w dniu 15 kwietnia, natomiast połączone komisje miały miejsce 19 kwietnia, więc z uwagi na ten krótki czas nie udało się dostarczyć państwu tych materiałów. Obecnie trwa analiza materiałów dotyczących konsultacji społecznych. Wpłynęły pewne informacje z organizacji pozarządowych dotyczące uchwały. Jeszcze jest potrzeba czasu, natomiast najbliższym możliwym terminem wprowadzenia tego projektu będzie sesja majowa.

I druga rzecz dotycząca organizacji drugiego festiwalu organizacji pozarządowych. Pierwsza

edycja, która miała miejsce w ubiegłym roku spotkała się z dobrym przyjęciem. Około 17 podmiotów włączyło się w organizację tego przedsięwzięcia i ustaliliśmy, że będziemy starali się zrealizować również drugą edycję i czynimy starania w tym kierunku. Mamy zabezpieczoną kwotę w budżecie miasta i chcemy ją wykorzystać efektywnie. W związku z tym został złożony stosowny wniosek na zwiększenie środków w ramach pozyskania środków zewnętrznych. Jeśli uda się sięgnąć po te środki ten drugi festiwal będziemy mogli zorganizować z większym rozmachem, jeśli nie to w oparciu o te środki, którymi dysponujemy w budżecie będziemy starali się proponować organizacjom przeprowadzenie. Myślę, że uda się ten festiwal również przeprowadzić. Natomiast takich spotkań konsultacyjnych było co najmniej kilka. Ja we wszystkich uczestniczyłem. Poza tym przedstawiciele organizacji pozarządowych są zapraszani na komisje merytoryczne działające przy radzie miasta, gdzie możemy informować się o swojej działalności. Takie spotkanie niedawno odbyło się i można było zgłaszać swoje sugestie i tak się też działo.

Jeśli chodzi o kwestie spotkań my jesteśmy otwarci i jeśli jest taka wola i chęć przybliżenia na czym polega działalność rady, ja chętnie udzielę wszelkich informacji. Z formalnego punktu widzenia musi wpłynąć najpierw wniosek co najmniej 5 stowarzyszeń aby Burmistrz mógł zarządzeniem powołać radę działalności pożytku publicznego, a następnie podjęcie stosownej uchwały.

Ad. 7

Podjęcie uchwał:

- uchwała Nr XVII/138/16 w sprawie przeznaczenia do zbycia działki gruntu w Świdwinie przy ulicy Batalionów Chłopskich
wynik głosowania: za – 14 głosów, jednomyślnie
- uchwała Nr XVII/139/16 w sprawie zmian budżetu miasta na 2016 rok
wynik głosowania: za – 14 głosów, jednomyślnie

Ad. 8

Przewodniczący Rady powiedział: ponieważ protokoły zaczynają wzbudzać pewne wątpliwości, niejasności to polecam artykuł „Jak napisać dobry protokół z sesji” (Wspólnota nr 13,28 czerwca 2014 r.). Fragment: „Część radnych oczekuje, że protokół będzie zawierał dosłownie wszystkie ich wypowiedzi. Nie byłoby to jednak prawidłowe. Jak więc rozumieć pojęcie „rzeczywisty przebieg obrad”? Otóż ma to być syntetyczne streszczenie całości obrad, a nie „gadulstwa” dość często uprawianego na sesjach lub w komisjach.”

Artykuł jest w biurze Rady.

Terminy: komisje połączone 17 maja a sesja 25 maja.

Przewodniczący powiedział: czuje się zobowiązany przez mieszkańca osiedla nad Regą, pana Stanisława K., który mi przedstawił w obecności pana A. Bulcewicza i pana K. Micha o sposobie wypowiedzi, dotyczy to wypowiedzi pana J. Łosowskiego. Bardzo jest zbulwersowany. Zobowiązał mnie do tego. Powiedział, że jeśli nie przedstawi pan przewodniczący, to przyjdę na sesję i przedstawię. „Bermudzki trójkąt”, które to określenie zostało użyte, prosił żeby tak bardzo się nie ekscytować i nie używać pojęć w stosunku do miasta, które w jego pojęciu i jego rodziny, dwie panie Świdwinianki, mieszkają w Stanach Zjednoczonych i przyjechały tu, powiedziały, że z perspektywy czasu mogą spojrzeć i ocenić Świdwin nie jako trójkąt bermudzki.

Pan M. Zych przewodniczący MRM poinformował o zamierzeniach rady na 2016 rok i przedstawił dwa projekty młodzieżowej rady:

- wprowadzenie rowerów i stanowisk dla rowerów, ponieważ promuje to zdrowy tryb życia i poprawia atmosferę. Proponuje się stworzenie czterech stanowisk: przy urzędzie, na osiedlu, na ulicy Szczecińskiej i czwarte na ulicy Kołobrzeskiej.
- Wprowadzenie darmowego WI-FI, ponieważ wiele osób korzysta z internetu, a dostępne miejsce jest w tej chwili tylko przed urzędem.

Młodzieżowa rada zwraca się do Rady Miasta i pana Burmistrza o rozważenie tych pomysłów.

Wiceprzewodnicząca Rady M. Lemańczyk podziękowała młodym radnym za ich pracę, zaangażowanie i pomysły. Radna wspomniała, że będąc opiekunem MRM uczestniczyła razem z radnymi w zbiórce na rzecz akcji „Kilometry dobra” , gdzie zebrano kwotę 202 zł.

Radny M. Tarka zapytał M. Zycha: jeżeli chodzi o rowery, to nie wiem czy dobrze zrozumiałem, czy chodzi o możliwość wypożyczania?

Pan M. Zych odpowiedział, że tak. Chodzi o stanowiska i wypożyczanie za pomocą karty.

Radny J. Konat powiedział: chodzi na pewno o zakup rowerów i cztery parkingi. Ponieważ miasto zakupiło szereg lat do tyłu rowery dla policji i te rowery są tam niewykorzystane, miały być patrole rowerowe i ich nie ma. Może by z nich zrezygnować i tu wyposażyć ?

Przewodniczący Rady powiedział, że ten temat trzeba przedyskutować.

Pan W. Grzesiak powiedział, że jakiś czas temu wystosował propozycję, 720 drzew na 720-lecie

Świdwina. Odzew jest bardzo słaby, więc może zaproponuje ten pomysł młodzieżowej radzie miasta, żeby to przechwycili, żeby została w mieście jakaś pamiątka. Zapraszam was do działania.

Przewodniczący Rady powiedział: jak sobie dobrze przypominam, to osiem dni temu po raz pierwszy pan na ten temat głos zabrał.

Ad. 9

Przewodniczący Rady powiedział: odpowiedź Burmistrza na interpelację w sprawie ulicy Wiejskiej i bocznych została wystosowana do pana radnego z datą 18 kwietnia. W sprawie nagród dla dyrektora Kurka odpowiedź na pytanie została udzielona przez pana Burmistrza z datą 20 kwietnia. W sprawie konkursu w MOPS-ie odpowiedź pan radny otrzymał z datą 22 kwietnia. To jest informacja wiążąca się z poprzednim punktem.

Pan Burmistrz powiedział: pomysł pani L. Dziewiatowskiej traktuję jako jeden z pomysłów, który wiąże się z pomysłem pana W. Grzesiaka. Jesteśmy w roku jubileuszu i będziemy nad tym pracować.

Pan J. Łosowski za miłe słowa pod moim adresem i pani Burmistrz, dziękuję. Natomiast ulica Wczasowa jest ważnym tematem i wtedy, kiedy będziemy planować nakładki bitumiczne, będziemy również o tym odcinku pamiętali.

Pan J. Łosowski powiedział: mi nie chodzi o całą drogę. Mi chodzi o sam dół tej jezdni, tam jest taka mulda i może dojść do wypadku.

Pan Burmistrz powiedział: Pojedziemy i zobaczymy.

Pan W. Wyganowski, pan doskonale zna topografię tamtej części i inwestycja, która jest tam realizowana na ulicy Różanej jest inwestycją bardzo ciasną i nie ma gdzie złożyć chociażby materiałów. To jest utrudnienie dla wykonawcy. Jedyne miejsce do składowania był ten parking, który oczywiście będzie doprowadzony do stanu poprzedniego. Uwaga dotycząca bawiących się tam dzieci słuszna i myślę, że przynajmniej jakiś sposób oznakowania tego terenu trzeba tam zrobić.

Pan W. Wyganowski dodał: za plac budowy, za bezpieczeństwo odpowiada kierownik budowy.

Pan Burmistrz kontynuował odpowiedzi: pytanie pana W. Grzesiaka. Rozumiem, że chodziło panu

o fundusz obywatelski. Jest to temat dość dynamicznie postępujący, w naszym mieście raczkuje. Aczkolwiek swego czasu publicznie się wypowiadałem pozytywnie na temat takiego projektu, niemniej jednak co do skali w porównaniu z innymi miastami możemy tutaj mówić o budżecie rzędu kilkudziesięciu tysięcy. Przedstawiciel jednego stowarzyszenia nawet zwrócił się do mnie o podjęcie w tym kierunku jakiś działań. Nie wykluczam, że w dyskusji z radą miasta taki projekt pojawi się w projekcie budżetu na rok 2017, choć poprosiłem tego pana aby mi przedstawił kilka sugestii, co ewentualnie mieszkańcy chcieliby zrobić, bo to jest istotne, bo jeśli będzie to kolejny plac zabaw, a też taki pomysł był, to my wiemy o tym doskonale, że miasto jest w miarę nasycone choć są jeszcze miejsca, chociażby na zatorzu, gdzie taki plac zabaw mógłby jeszcze powstać. To mogą być inne przedsięwzięcia, ważne z punktu widzenia mieszkańców do zrealizowania. Pomysł jest pomysłem, ale trzeba też pamiętać o tym, że ja odpowiadam jeśli chodzi o sprawozdania i biorę za to odpowiedzialność, więc rozliczenie tego spoczywać będzie na pracownikach merytorycznych urzędu za których ja biorę pełną odpowiedzialność. Temat jest otwarty.

Jestem pod wrażeniem informacji pana przewodniczącego naszej młodzieżówki, te pomysły są bardzo fajne, ale też chcę zwrócić uwagę na to, że jest duża różnica, zwracam się do pani przewodniczącej Lemańczyk, która w poprzedniej kadencji była tą, która wspierała, pomagała, kierowała pracą młodzieżowej rady miasta i tutaj jestem mile zaskoczony tymi pomysłami, które pan przewodniczący przedstawił. Mówimy tutaj o „miejskim rowerze”, który jest realizowany w dużych miastach jak chociażby Szczecin. Pomysł jest, kwestia szczegółów. Kwestia WI-FI, też nad tym się zastanowimy.

Pan J. Łosowski powiedział do Przewodniczącego Rady: odnośnie tego pana x, co pan wspomniał, nie znam tego pana i nie wiem jakie ma zasługi. Ja jestem osiem lat samorządowcem i wyrażam opinię swoich mieszkańców. Jeżeli ten pan ma jakieś odmienne zdanie, to zapraszam go na ulicę Żeromskiego, niech przyjdzie. Ja go zaproszę na swoje zebranie na dzielnicy.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że ten pan mieszka w bloku nad Regą i na pewno pana zaproszenie przyjmie.

Pan M. Dembiński p.o. kierownik MOPS powiedział: program 500+ jest realizowany na podstawie ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci. Realizacja tego programu przebieg bez zakłóceń. Do dnia 26 kwietnia złożono 890 wniosków, wydano 584 decyzje. W dniu 25 kwietnia zostało wypłaconych 581 świadczeń na kwotę 290 tys. i planujemy, że wszystkie wnioski, które zostały złożone w miesiącu kwietniu zostaną wypłacone do dnia 6 maja. Wszystko jest realizowane

na bieżąco.

Pan B. Wachowiak powiedział, że kwestia zabezpieczenia miejsc w przedszkolach, po raz czwarty pojawia się w okresie krótkiego czasu. Dziś przybliżę kwestię tego, dlaczego taka sytuacja zaistniała. Bieżący rok szkolny jest ostatnim rokiem wdrażania reformy obniżenia wieku szkolnego. Z końcem tego roku kończyła się sześćioletnia reforma obniżenia wieku szkolnego, z siedmiu do lat sześciu. W międzyczasie, w ciągu kilku miesięcy pojawiła się kolejna nowela ustawy o systemie oświaty, która wprowadza wiek lat siedmiu, jako wiek inicjacji szkolnej. Jest to o tyle skomplikowana sytuacja, że do oddziału przedszkolnego wprowadzamy kolejnych sześć oddziałów dzieci w wieku przedszkolnym, co powoduje, że potrzebne jest jeszcze kolejne przedszkole. Nie jesteśmy w stanie w ciągu tak krótkiego okresu czasu dopracować tak, żeby rozwiązać problem definitywnie. Dzięki usilnym zabiegom pań dyrektorek szkół i przedszkoli udało nam się to ryzyko zminimalizować, związane z nieprzyjęciem bardzo dużej liczby dzieci.

Obowiązek na organie prowadzącym spoczywa przyjęcia dzieci w wieku lat sześciu, w stosunku do których istnieje obowiązek wychowania przedszkolnego, również powszechność granicząca z obowiązkiem, jeśli rodzic dziecka cztero bądź pięcioletniego zadeklaruje chęć posłania dziecka do przedszkola wówczas dyrektor przedszkola ma obowiązek przyjąć takie dziecko do przedszkola. Natomiast taki obowiązek w stosunku do dzieci w wieku lat 3 zafunkcjonuje od września 2017 roku.

Jest to logistycznie trudne dla samorządu. Wspólnie z panią Burmistrz podjęliśmy rozmowy z rodzicami dzieci sześćoletnich w obu przedszkolach, gdzie prosiliśmy aby pozwolono nam przenieść te dwa oddziały dzieci do szkół podstawowych, po to, żeby zwiększyć szansę przyjęcia dzieci młodszych. Chcę podziękować z tego miejsca rodzicom za zrozumienie tego tematu, bo dzięki temu mogliśmy przyjąć 50 dzieci w wieku lat 3, 4 i 5.

W nowym roku szkolnym wszystkie oddziały zerowe, czyli dzieci w wieku lat 6 zafunkcjonują w szkołach podstawowych (po trzy oddziały w SP nr 1 i SP nr 2, oraz dwa oddziały w SP nr 3 i jeden oddział 5-6 latków). W naszych przedszkolach zabrakło miejsca dla 26 dzieci. Już wiem od pań dyrektorek, że ta liczba się zmniejszyła. Część rodziców nie podpisała umów z przedszkolami, więc z listy rezerwowej mogła wejść kolejna grupa rodziców. Na dzień dzisiejszy brakuje tych miejsc dla 19 dzieci. Mam informację ze Szkoły podstawowej nr 3, że jesteśmy w stanie jeszcze kilka miejsc w oddziale 3-4-latków zapewnić, kilka 3-4 miejsca.

Co robimy żeby ten problem rozwiązać? W ramach RPO złożyliśmy wniosek na zwiększenie liczby miejsc wychowania przedszkolnego. Widzimy takie miejsce w przedszkolu nr 1, gdzie chcemy uruchomić dodatkowy oddział wychowania przedszkolnego. Koszt realizacji takiego zadania to jest

około 400 tys. zł, więc dlatego ten stosowny wniosek został złożony. Czekamy jeszcze na rozwiązania w tym zakresie.

Od siebie jeszcze dodam, że można było uniknąć takiego dużego problemu gdyby ustawodawca przewidział w tym okresie przejściowym możliwość usytuowania dzieci w wieku lat pięciu w szkołach podstawowych w oddziałach przedszkolnych.

W tym roku przyjmujemy wszystkie dzieci w stosunku do których mamy obowiązek przyjęcia do systemu wychowania przedszkolnego. Te dzieci, które nie zostały przyjęte to są dzieci w wieku lat 3 w stosunku do których, samorząd ma obowiązek przyjęcia ich do przedszkoli dopiero za rok, we wrześniu 2017 roku.

Pan Burmistrz dodał: Ten wniosek, który złożyliśmy, który ma na celu utworzenie jeszcze miejsc dla dzieci w przedszkolu przy ulicy Drawskiej, jeśli zostanie zaakceptowany, mówi się o maju, czerwcu, to będziemy się starali zrobić wszystko żeby taki oddział jeszcze przygotować, również dla tych dzieci, które w ramach obowiązku przyjąć się nie udało.

Pani Wiceburmistrz powiedziała: w temacie 500+ chciałam kilka dodatkowych informacji. Jest to w całości zadanie zlecone i na Świdwin przyznano około 6 milionów złotych. Czyli jest to jeszcze raz tyle jak wyglądały wszystkie kwotowo realizowane zadania zlecone przez miasto do tej pory. Było w granicach sześciu, dołożone jest sześć milionów złotych. I co jest dla nas istotne w tej informacji, to, że dodatkowe środki z budżetu państwa, nie ma jeszcze regulacji, źle wpływają na wskaźnik możliwości spłaty zadłużenia przez gminy. Nikt nie mówi o tym oficjalnie. Nasz wskaźnik około 0,5% leci w dół i w przypadku gdyby to była gmina, gdy wskaźnik ma na pograniczu, czyli jeszcze nie ma programu naprawczego i wszystko gra, to takim działaniem państwo może doprowadzić gminę do konieczności budowy programu naprawczego. U nas wskaźnik jest w granicach możliwych chyba dziewięciu procent, a spłacamy niecałe pięć, chyba cztery sześćdziesiąt, więc nie ma tego zagrożenia, ale zobaczcie państwo jak na górze fajnie się decyduje, a później całe zło spada na gminę. Po tym posunięciu, zwiększeniu budżetu zadań zleconych o sześć milionów złotych nie możemy znowu mówić, że budżet stoi opieką, bo zdecydowanie zwiększył się budżet opieki ale to z tytułu wykonania zadań państwowych. I w tym miejscu chciałam bardzo gorąco podziękować panu kierownikowi, bo wyprzedzając ewentualne kolejki pan kierownik wystąpił z wnioskiem o wydłużenie czasu pracy pracowników zajmujących się przyjmowaniem wniosków i myślę też panie kierowniku, że między innymi dlatego tak sprawnie panu wszystko poszło i rzeczywiście sytuacja była cały czas pod kontrolą. Pan kierownik monitował do nas o ilości złożonych wniosków i podejmował działania żeby jak najszybciej te

pierwsze wnioski, były realizowane finansowo. Dlatego też nie ma tutaj żadnych zakłóceń w temacie. Jeszcze raz bardzo dziękuję.

Radny P. Szyposzyński powiedział: Z dniem dzisiejszym, to jest 27 kwietnia kończy swoją działalność klub radnych. My radni P. Szyposzyński i K. Kajder nie zamierzamy uczestniczyć w ciele, którego jeden z członków w ostatnim czasie obrał sobie za jedyny cel wywiezienie na taczce z urzędu burmistrza i całej rady miasta, w której sam zasiada. Dziękujemy wszystkim radnym, którzy byli członkami tego klubu. To jest sprawa pierwsza. Sprawa druga, trzy dni temu podczas niedzielnego obiadu powziąłem informację telefoniczną, że na pewnym forum internetowym ukazał się list do mnie, od rzekomego mieszkańca Świdwina, tego samego, który napisał list do radnego M. Tarki. A pod listem na tym forum wywiązała się dyskusja w której zaczęto obrażać moich rodziców. Dlatego z tego miejsca apeluję i wzywam ciebie kudłaty Zbigniewie z Podlasia oraz twoich mocodawców abyście zaprzestali kłócenia miejscowej społeczności i dali sobie spokój z wpisami, które i tak nie mają żadnego znaczenia.

Hejtowanie w obecnych czasach to jest plaga. Musimy wziąć to na swoje barki i zgłaszać takie sprawy. Ja sprawę zgłosiłem do organów ścigania.

Radny M. Tarka powiedział: Panie radny Szyposzyński, jeżeli chodzi o forum gk24 o którym pan mówił i temacie oraz wpisami, to oczywiście nie jestem w stanie panu nic na ten temat odpowiedzieć, bo ja nie jestem ani autorem tematu ani autorem wpisów. Jeżeli pan zgłosił odpowiednim organom sprawę obraźliwego hejtowania to bardzo dobrze pan zrobił, bo ja też tak zrobiłem co do jednego postu na mój temat.

Jeżeli chodzi o klub radnych, to chciałbym przytoczyć §46 Statutu miasta: „Kluby działają w okresie kadencji rady. Upływ kadencji rady jest równoznaczny z rozwiązaniem klubów. Kluby mogą ulegać wcześniejszemu rozwiązaniu na mocy uchwał ich członków podejmowanych bezwzględną większością w obecności co najmniej połowy członków klubu. Do czego zmierzam, proszę klubu nie rozwiązywać. Jeżeli dwóch członków odeszło, to klub istnieje dalej, ale bez was. Jeszcze jedna sprawa, proszę mi powiedzieć panie radny Szyposzyński kiedy ja powiedziałem i kiedy ja gdzieś napisałem, że moim celem jest wywiezienie burmistrza na taczce. Użył pan takiego stwierdzenia. Ja bym chciał żeby to pan teraz udokumentował.

Przewodniczący Rady zapytał radnego P. Szyposzyńskiego czy się odniesie do wypowiedzi radnego M. Tarki?

Radny P. Szyposzyński odpowiedział: nie mam zamiaru odnosić się do tego.

Ad. 10

Przewodniczący podziękował zebranych za udział i zamknął XVII sesję rady miasta.

Protokolowała:
M. Tyszczyk
M. Tyszczyk

Przewodniczący Rady:
H. Klaman
H. Klaman